

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologia — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp.) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski

Sobota, 17 maja. Po połud. o g. 4-ej. Popis gimnastyki rytmicznej i plastyki metodą **Jaques-Dalcroze** pod kierun. p. J. Maybaum-Farzyckiej. — Wieczorem o godz. 7.30 ostatni występ Mary Mrozińskiej: **„Zachwycająca kobietka“**. Premiéra Lekka komedia w 3 aktach Marlowa.

Niedziela, dnia 18-go maja po połud. o godz. 3-ej po penach **„Balladyna“** Tragedja w 5 akt. (II obr.) Popul. Po raz ostatni w sezonie. Wieczorem o godz. 7.30: **„Nitouche“** Wodewil w 4 aktach w tłumaczeniu z francuskiego M. Winklera

Poniedziałek 19-go maja
!! Ostatni występ Mary Mrozińskiej !!
„Małżonka z musu“
Lekka komedia w 3 aktach F. Gressac'a i F. Croiset'a.

Z Sejmu.

Sesja pierwsza posiedzenie 38.

Warszawa, 16 maja (PAT) — Połączenie posiedzenia o godz. 4 min. 30. Po odczytaniu interpelacji z porządku dziennego p. Adam referował imieniem komisji skarbowej w sprawie przyznanie kredytu do 2 i pół miliona mk. na wyśiątkę lwowskiej szkoły robotniczej na wieś podczas ferii szkolnych.

Wniosek komisji załatwiał w sprawie wniosków posłów Sejmy i Skarbka w tej sprawie wniesiony.

P. Czaplinski: Gorąco będziemy popierali wniosek z tem jednak zastrzeżeniem, że ludność uboższa miasta Lwowa przedewszystkiem robotnicy będą powołani do udziału w organizowaniu całej akcji.

Wniosek komisji przyjęto i przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o straży bezpieczeństwa.

Minister spraw wewnętrznych **Wojciechowski**: Istnieją u nas różnorodne organy bezpieczeństwa publicznego: policja komunalna, milicja ludowa, zandarmerja polowa, straż kolejowa i t.p., zorganizowane na zasadach odmiennych, a często wzajemnie się wykluczających, bez ściślego określenia kompetencji, co wywołuje nieuniknione starcia. Wymagane jest więc utworzenie jednolitego organu przystosowanego ściśle do potrzeb państwa polskiego.

Ustawa przewiduje utworzenie straży bezpieczeństwa, jako państwowej organizacji służby bezpieczeństwa i scentralizowanie jej przy władzach naczelnych. Powierzenie organizacji tej samorządom byłoby wobec niedostatecznego wyrobienia tych samorządów niewłaściwe. Straż bezpieczeństwa będzie zorganizowana na wzór wojskowy i podlegać będzie ministrowi spraw wewnętrznych.

Przewidziane są szkoły dla wyższych i niższych funkcjonariuszy prowadzone metodą wojskową.

Uzależnienie straży od ministra spraw wojskowych nie wydawało się odpowiednie bo dopuszczałoby pewien wpływ władz wojskowych w dziedzinie administracji spraw wewnętrznych. Koszta ponosi państwo w ten sposób, że czwartą część kosztów zwracają organa samorządne, co jest uzasadnione tem, że władze bezpieczeństwa pełnić będą szereg funkcji należących do zakresu samorządu.

Wszyscy funkcjonariusze straży są obowiązani do 3 letniej służby pod groźbą kary. Tłómaczy się to tym, że mniej więcej dopiero po roku służby członek straży przedstawia istotną wartość.

Minister prosi więc o uchlenie dekretu w sprawie organizacji milicji ludowej i policji komunalnej i wszelkich norm prawnych, wynikających z tych dekretów oraz o przyjęcie przedłożonej ustawy.

P. **Napiórkowski**: Na służbę bezpieczeństwa w Polsce obywatele tradycyjnie zapatrują się nie bardzo.

Trzeba żeby ta straż nie była organem tłumienia przejawów myśli w narodzie. W projekcie ministerstwa spraw wewnętrznych niema żadnej zależności tej straży od organów samorządowych. Przeciwnie organa samorządowe są organami straży bezpieczeństwa.

Ostatecznie mówca oświadcza, że jest przeciwny całej ustawie, ponieważ niema w niej powiewu myśli nowożytnej.

Sprawa idzie do komisji administracyjnej.

Przystąpiono do trzeciego punktu porządku dziennego.

P. **Staniszki** oświadcza, że dobra, donacyjne utworzone na podstawie dekretów rosyjskich z roku 1835 były oddane wojskowym i urzędnikom rosyjskim za zasługi położone około uśmierzenia powstania polskiego i za działalność rusyfikacyjną.

Dobra te pochodziły przeważnie z dawnych dóbr narodowych, a nieliczna ich część pochodzi z tak zwanych konfiskat. Przez uchwalenie obecnej ustawy dobra te wrócą w posiadanie państwa polskiego.

P. **Barlicki** zabierając głos do artykułu 4 oświadcza: Dobra donacyjne na naszych ziemiach to żywe świadectwo tego gwałtu i tej niesłychanej krzywdy, która rozpościerała się na naszych ziemiach z górą sto lat. Ustawa niniejsza jest przedewszystkiem aktem sprawiedliwości, ale naród nasz niestety zachowuje dziwną miękkość, jakby zapominał o tym że występki muszą być bezwzględnie aż do końca karane.

Ustawa, która ma być naprawieniem krzywd, wyrządzonych przez carat rosyjski, w artykule 4 załamuje się.

Artykuł jest w wyraźnej sprzeczności z intencją całej ustawy. Artykuł mówiący o jakichś inwestycjach dóbr donacyjnych zakrawa na ironję. Właściciele donacji tylko eksploatowali ziemię, nie czyniąc żadnych wydatków, żadnych inwestycji. Dlatego mówca prosi o odrzucenie tego artykułu.

Po przemówieniu posła Staniszki, który jeszcze raz broni artykułu 4-go, nastąpiło głosowanie. W głosowaniu uchwalono streścić cały paragraf 4, a samą ustawę odesłać do komisji.

Przystąpiono do sprawozdania komisji rolnej i wniosku u piastowców w sprawie usunięcia wyzysku przy sprzedaży łąk i koniczyny na pniu.

Sprawozdawca p. **Bardel**: Ustawa nie zadowoli Izby, lewej strony dlatego, że nie wykorzystała zła radykalnie, prawej, że wprowadza pewne ograniczenie prawa własności.

Sprawozdawca mniejszości p. **Smola** proponuje wstawienie nowego paragrafu który określa, że nie wolno posiadaczom łąk i paszy w ilości ponad własne potrzeby odmawiać dzierżawy lub sprzedaży uprawionemu nabywcy.

Pos. **Haniewski** oświadcza, że ustawa nie ma celu, jest niepotrzebna i niedołączna, bo niema w niej właściwie tego, o co chodzi t. j. o walkę z paskarstwem. Ustawa w tem brzmieniu jak proponowano nie ratuje od wyzysku. Mówca proponuje natomiast przyjęcie następującego wniosku. Wyzierzawianie łąk i koniczyny w celu ich odsprzedania zabrania się i będzie ono karane jak lichwa.

Po krótkiej dyskusji, w której przemawiali posłowie **Walizak**, **Witos** i **Bardel**, zabrał głos minister rolnictwa dr. **Janicki** i oświadczył, że projekt ustawy w obecnej formie nie da się wykonać. Przy wykonaniu tej będą powstawały wciąż wątpliwości, czy umowa zawarta pomię-

FALSZERSTWO I

Pojawiły się w handlu dwa falsyfikaty, imitujące nasze etykiety. Rysunek jest bardzo podobny, kolor czerwony etykiety i napisy u dołu:

Masło śmietankowe WYBOROWE

są takie same, jednakże napisy u góry są różne, a mianowicie: na jednej z falszowych etykiet jest napis: „Kujawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie, Oddział w Łodzi“; na drugiej zaś: „Masło śmietankowe, w Łodzi“.

Po tych właściwych napisach można odróżnić falszową etykiety od naszej, która u góry jest opatrzona napisem:

WARSZAWSKIE
ZIEMIAŃSKIE T-WO MLECZARSKIE
ODDZIAŁ W ŁODZI

HELENÓW.

PLAC SPORTOWY.

W niedzielę, dnia 18-go b. m. odbędzie się

Gra w piłkę nożną

„BAR KOCHBA“ — „ŁÓDZKI KLUB SPORTOWY“

Początek gry o godzinie 4-iej po poł. dniu.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

Tylko jeszcze 2 występy

Mary Mrozińskiej

Sobota, 17-go maja:

„Zachwycająca kobietka“.

Poniedziałek, 19-go maja:

„Małżonka z musu“.

działanie przez Sejm artykułem 1-ym marnszątek nie poddał głosowaniu.
Przy artykule 3-im zażądał głosu p. Szymborski i zaproponował, aby całą ustawę odesłać do komisji. Nad wnioskiem tym w skutek wątpliwości przy głosowaniu odbyło się głosowanie ponowne przez wchodzenie drzwiami. Większość oświadczyła się za odesłaniem do komisji a na propozycję marszałka zgodzono się, ażeby ustawę tę odesłać do komisji prawnej a nie do komisji rolnej ze względu na delikatne materje prawne, o które w niej chodzi.
Ostatni punkt porządku dziennego, nagły wniosek w sprawie niezwłocznego zarządzenia wyborów okręgach białostockim, sokólskim i białskim, odpada, gdyż wnioskodawca ks. **Lutosławski** oświadczył iż wniosek ten jest już neutralny, skoro wybory w tych okręgach zarządzone. Następane posiedzenie we wtorek.

działanie przez Sejm artykułem 1-ym marnszątek nie poddał głosowaniu.

Przy artykule 3-im zażądał głosu p. Szymborski i zaproponował, aby całą ustawę odesłać do komisji. Nad wnioskiem tym w skutek wątpliwości przy głosowaniu odbyło się głosowanie ponowne przez wchodzenie drzwiami. Większość oświadczyła się za odesłaniem do komisji a na propozycję marszałka zgodzono się, ażeby ustawę tę odesłać do komisji prawnej a nie do komisji rolnej ze względu na delikatne materje prawne, o które w niej chodzi.

Ostatni punkt porządku dziennego, nagły wniosek w sprawie niezwłocznego zarządzenia wyborów okręgach białostockim, sokólskim i białskim, odpada, gdyż wnioskodawca ks. **Lutosławski** oświadczył iż wniosek ten jest już neutralny, skoro wybory w tych okręgach zarządzone.

Następane posiedzenie we wtorek.

Strajk górników czeskich.

Cieszyn, 16 maja (PAT). W zagięciu ostrawskim czescy majstrowie w hutach i szybach zażądali dodatku drożyznianego w kwocie od 1000 do 2000 koron. Za nimi poszli i robotnicy, co wywołało ogólny strajk robotników czeskich, który jednak mimo silnej agitacji nie zdołały sprokocować polskiego okręgu przemysłowego w Karwinie, gdzie obywatelskie stanowisko górnika polskiego pracującego dla Polski wstrzymało go od strajku pomimo ponętnego celu.

Prowokacje czeskie posunęły się tak daleko, że czescy robotnicy w Ostrawie do delegacji mającej udać się do Pragi z przedstawieniem wspomnianych żądań, wybrali samych polaków, aby, w ten sposób zmanifestować rzekomy polski maksymalizm. Zamiar ten jednak już nadto przejrzyści, nie udało się gdyż wybrani do delegacji polacy rzekli się tego „zaszczytu” i do Pragi nie pojechali.

Cieszyn, 15 maja (PAT). Biuro prasowe krak. del. donosi: Strajk górników w rewirze ostrawskim wybuchł we wtorek na szybach w Orlowej, Zazach i Pietwałdzie. We środę o godz. 4 rano zaalarmowano załogę czeską w Michałowicach. Żołnierze natychmiast obsadzili okopy na granicy, by nie dopuścić robotników z Pietwałdu na szyby michałkowickie. Górnicy jednak partjami po 10 do 15 zdołali obejść placówkę czeską, a następnie otoczyli ją tak że żołnierze, widząc bezskuteczność oporu, przepuścili strajkujących.

Górnicy w liczbie 1000 uszerogowani po 4 rozpoczęli pochód na Michałowice. Charakterystycznym jest, że górnicy i żołnierze witali się wzajemnie o k r z y k a m i „Nazdar” i t. p., co wskazuje na całą pewnością na solidarność, jaka panuje pomiędzy żołnierzem a górnikiem. O dział żołnierzy z Michałowic natychmiast cofnięto a na jego miejsce przysłano oddział hanacki z Gruszowa w sile 75 ludzi.

Strajkujący wkrótce przedostali się na szyby Piotr-Michał w liczbie około 2000, żądając wstrzymania pracy. Po południu strajkujący poszli do morawskiej Ostrawy, nie dopuszczono ich jednak do miasta, gdyż mostek na Ostrawicy obsadziło wojsko. Strajk zapowiada się na czas dłuższy. Gazety czeskie starają się zwalić odpowiedzialność za wybuch strajku na polaków.

Niemcy—wrogami polskości w Cieszynie.

Cieszyn, 16 maja (PAT). — Nastroj ludności niemieckiej na Śląsku cieszyńskim charakterystycznie doskonałe fakt następujący: **Wobec ukonieczania sezonu w tutejszym teatrze niemieckim wyłonili się wśród Polaków myśl wynajęcia teatru na kilka przedstawień polskich.**

Komisja zarządzająca teatrem będącym prywatną własnością, a składająca się z samych Niemców, odrzuciła projekt 48 głosami przeciw 36.

Uchwała ta jest wyrazem opinii Niemców śląskich, działających się na antagonyzm polskości Śląska i ugodowców.

Strajk kolejowy nie doszedł do skutku.

Warszawa, 17 maja (tel. wł.) — Według informacji otrzymanych przez nas w południe, ruch kolejowy, zarówno w Warszawie jak i na prowincji nigdzie nie został przerwany. Również w warsztatach kolejowych, gdzie komunistów posiadają stosunkowo największe wpływy — praca odbywa się normalnie i nie było nawet prób urządzenia strajku.

Na wczoraj wieczór i dzisiaj rano zapowiedziane były zebrania w warsztatach, lecz nie doszły one do skutku, z przyczyn niezależnych.

Krańdz wersje, że próby strajkowe mają być podjęte jutro — z wątpliwym jednak rezultatem, zwłaszcza wobec przyznania wszystkim kolejarzom zapomóg drożyznianych.

Na prowincji wazędzie panuje nastroj bezwzględnie wrogi dla strajku i w różnych miejscowościach kolejarze deklarują się zastąpić, w celu utrzymania ruchu kolejowego tych, którzyby usiłowali sparaliżować ruch kolejowy w Warszawie.

Polska misja wojskowa w Rzymie.

Rzym 15 maja (PAT). Havas. Król przyjął generała Kątkowskiego wraz z resztą członków polskiej misji wojskowej.

Podziękowanie Francji.

Lyon, 15 maja (PAT) — Radjo pozn. Z Pragi donoszą: „Narodni listy” w dłuższym artykule wyrażają Francji podziękowanie za przysłanie państwu czesko-słowackiemu 115 samolotów.

Wielki dzień zwycięstwa. Wojska polskie odniosły sukcesy na wszystkich frontach.

Warszawa, 16 maja (PAT).

Front galicyjski:

Na wschód od Lwowa silne oddziały ukraińskie zaatakowały Kamienopol i Prusy i zdołały chwilowo wyprzeć nasze oddziały. Brawurowym kontratakami nieprzyjaciela zmuszony był do cofnięcia się, ponosząc ciężkie straty.

Przy odparciu wczorajszego ataku ukraińców na Sokolniki odznaczyła się nadzwyczajnie pod dowództwem porucznika Wrażaja 3 baterja 5 pułku artylerji polowej, która po wystrzeleniu amunicji ruszyła z całą obsługą, z telefonistami w tyraljerce do kontrataku i obsadziła folwark Harajec, kryjącąprawie skrzydło kontrataku naszej piechoty.

Brała udział i odznaczyła się również w kontrataku bohaterska załoga Lwowa z 3 kompanjami policyjnymi i kompanją legji kobiecej.

W walkach wczorajszych poległ śmiertniaczą bohaterską dowódca 10-go pułku major Stroński.

Nieprzyjaciela poniósł wielkie straty w zabitych i rannych. Nasze straty nieznaczne. Zdobyto 9 kulomiotów, oraz wzięto 115 jeńców.

Front woiłyński:

Po zaciętej walce oddziały nasze zdobyły silnie ufortyfikowany Dobrosin na północ-zachód od Żółkwi i Turynę na północ-wschód od Żółkwi. W ciągu nocy zdobyto Mosty Wielkie i zajęto Sokal. Krystynopol jest również w naszym ręku. Na

południo-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego wojska nasze obsadziły linję Gerochów—Swiniuchy — Linjów.

Front litewsko-białoruski:

Oddziały nasze zajęły w ataku Wielkie Gedrojcie. Straty nieprzyjaciela poniósł tutaj niezwykle ciężkie. Do 500 zabitych i rannych. Na odcinku północno-wschodnim od Wilna zajęliśmy **Nowoświęciany i Inłurki**. Nieprzyjaciela wycofał się w popłochu. Zdobyto olbrzymi materiał kolejowy i 5 kulomiotów. Wzięto około 100 jeńców. Pod Milejkowem odparliśmy bez strat dwukrotne ataki nieprzyjaciela, zdobywając kulomiot. Na północ od Miru kawalerja nasza zmusiła nieprzyjaciela do wycofania się z Derowny. Na odcinku pińskim bez zmian.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznan, 16 maja (PAT).

Front północny:

Po południu i w nocy ogień ciężkiej artylerji niemieckiej i miotaczy min na nasze pozycje pod Broniewem, Miłowem, Dobroszczem i Tarkowem. W Tarkowie i Dobroszczu ostr. eliwane wyrządziło szkody w budynkach, pozatem przez całą noc ogień z kulomiotów na odcinku kujawskim. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni:

Między Wartą a Odrą znaczna działalność patroli niemieckich.

Front południowy:

Przez utarczek patroli na wszystkich odcinkach spokojnie.

Gen. podp. Wroczyński szef sztabu.

Komisja do spraw polsko-ukraińskich.

Warszawa, 16 maja (PAT) — „Polak” w Paryżu pisze: Przy konferencji pokojowej utworzono tak zwaną komisję do spraw polsko-ukraińskich. W skład komisji wchodzi: Dr. Bowman i pułk. Ernding z Stanów Zjednoczonych, generał Lou's Botha i pułkownik Klech, jako przedstawiciele Wielkiej Brytanji, oraz baron Degrande i generał Le Rond.

Przedstawiciele Włoch w tej komisji podobno niema. Głównym celem tej komisji jest położenie kresu walkom polsko-ukraińskim, ale oczywiście może to nastąpić tylko pod pewnymi warunkami. O ile się nie mylimy, delegat polski pan Roman Dmowski oświadczył komisji do spraw polsko-ukraińskich, że przedewszystkiem Polacy stawiają trzy następujące warunki: 1) należy stworzyć wspólny front polsko-

ukraiński przeciwko wschodowi, 2) zarząd zagłębia naftowego musi pozostać w ręku polskim, 3) komisja międzysojusznicza oczyści armię ukraińską od niemców i austryjaków.

Jedynie pod powyższymi warunkami, nie mówiąc już o rzeczy tak naturalnej, że Lwów musi nadal należeć do Polski, Polacy mogą się zgodzić na zawieszenie broni z ukraińcami.

Komisja do spraw polsko-ukraińskich wysłuchała również pana Sidorenkę, prezesa delegacji ukraińskiej w Paryżu. Kilka dni temu przybyli pp. Łożyński, Wytkowski i Kulczycki, specjaliści delegacji „zachodnie-ukraińskiej derżawy” czyli Galicji wschodniej w celu przeprowadzenia układów w sprawie zawieszenia broni polsko-ukraińskiego.

Pretensje Czechów do Śląska.

Praga, 16 maja (PAT) — Biuro prasowe krak. del. donosi:

Na czeskim zgromadzeniu narodowym w dniu wczorajszym wniósł poseł Behynie interpelację z powodu wiadomości nadeszłej z Paryża, donoszącej, że sprawa Śląska ma być załatwiona na szkodę Czechów.

P. Behynie oświadczył, że, gdyby Czechom zabrano kolej koszycko-bogumińską, to odciełoby ich od Stowacyzyny, zaś utrata rewiru węglowego Karwinina byłaby zagrożeniem czeskiej produkcji przemysłowej i wogóle całego życia ekonomicznego republiki.

Wobec tego zapytuje interpelant, czy rząd jest gotów bez zwłoki przedstawić zgromadzeniu narodowemu rzeczywisty stan rzeczy w Paryżu odnośnie do Śląska Cieszyńskiego, powtóre, czy rząd jest gotów podać tę interpelację do wiadomości zastępców czeskich na konferencję pokojową w Paryżu celem poinformowania o niej innych czynników pokojowych.

Praga, 16 maja (PAT) — Biuro prasowe krak. del. donosi:

Czescy posłowie Śląska byli wczoraj na audjencji u prezydenta Masaryka i konferowali z nim w sprawie niepomyślnych wieści co do księstwa Cieszyńskiego nadeszłych z Paryża. Jak pisma czeskie donoszą, rzecznik delegacji poseł pułkownik Spaczek przedstawił obawę ludu śląskiego (!) o los księstwa cieszyńskiego i podkreślił niechęć ludu śląskiego (!) do przyłączenia księstwa cieszyńskiego, a szczególnie rewiru karwinńskiego i kolei koszycko-bogumińskiej do państwa polskiego.

Poseł Spaczek prosił prezydenta by swoją powagą i wpływem spowodował u aliantów, ażeby państwo czeskie nie było narażone na tak dotkliwe straty. Prezydent Masaryk wyjaśnił sytuację i przyrzekł rozpatrzyć wszystkie wnioski. W dyskusji, która się potem rozwinęła wszyscy posłowie objawili jednomyślność. (O ile wiemy tylko jeden z posłów śląskich, pan Nochel jest śląskiem, inni pochodzą z Moraw i Czech, a przywódcą ich pułkownik Spaczek jest morawskim śląskiem.

Studenci niemieccy pod bronią.

Berlin, 16 maja (PAT) — Kongres przedstawicieli senatu i korporacji studenckich w Berlinie reprezentujące 78 wszechnic, postanowił na propozycję ministra obrony Nooskego wezwać natychmiast wszystkich zdolnych do broni studentów do walki o kresy wschodnie.

Bolszewicy pod Husiatynem.

Kraków, 15 maja (KP) „Nowa Reforma” donosi telefonem z Wiednia:

Wiarogodne osoby, które po 8 dniowej podróży przybyły z Galicji wschodniej do Wiednia, donoszą, że w okolicach Husiatyna stoi armja bolszewicka, licząca 10 tys. żołnierzy.

Wiadomości te wywołały panikę w Galicji wschodniej.

Niemcy uczą się języka polskiego.

Gdańsk 15 maja (PAT). Mimo namietnej kampanji uprawianej przez niemieckie pisma znajdujemy w każdym numerze „Danziger Neueste Nachrichten”, „Danziger Zeitung” i in. po kilkanaście ogłoszeń, w których inserenci poszukują nauczycieli języka polskiego.

Robota dyplomatów ukraińskich.

Misja dyplomatyczna ukraińska w Paryżu, kierownikiem której jest p. Sidorienko, złożyła 7-go maja memorandum, w którym dowodzi, że satarg polsko-ukraiński w kwestji Galicji Wschodniej mógłby być załagodzony obecnie łatwiej, niż poprzednio, ponieważ rząd ukraiński „decydował się dla dobra ogólnego pójść na pewne ustępstwa”. Na czem będą polegały te ustępstwa, p. Sidorienko może wyjaśnić na specjalnem posiedzeniu.

Wiedeń, 15 maja (KP) — „Telegraphen Compagnie” donosi z Paryża:

„Dzienniki podają, że Clemenceau udzielił odpowiedzi na notę hrabiego Broekdorff-Rantzau w sprawie prezydenta Wilsonem. Najbardziej interesujące czytelników na to, że Niemcy gotowi są rzeczywiście odmówić podpisu na traktacie pokojowym.”

Z konferencji pokojowej.

Ważne obrady.

Paryż, 16 maja (PAT) — Radjo pozn. Premiera rządów amerykańskiego, angielskiego, francuskiego i włoskiego odbyły wczoraj przed południem dłuższe obrady pod przewodnictwem Wilsona. Rada 15-ciu ministrów spraw zagranicznych zebrała się we wtorek po południu, by zająć się ustaleniem granic Bułgarii. Trzy ostatnie noty niemieckie wręczone przez Broekdorff-Rantzaua przekazano komisjom: granicznej, terytorjalnej, odpowiedzialności za szkody wojenne i komisji ekonomicznej.

Paryż, 16 maja (PAT) — Clemenceau przyjął wczoraj przed południem Orlanda i Sonnina.

Okupacja Szlezewiku.

Paryż, 16 maja (PAT) — Radjo pozn. Rada 5 ministrów spraw zagranicznych wielkiej mocarstw uchwaliła, aby nad zachowaniem spokoju i porządku w Szlezewiku czuwała marynarka angielska. Majtkowie angielscy zajmą Szlezewik na okres ewakuacji i plebiscytu.

Wyjazd Focha.

Paryż, 16 maja (PAT) — Radjo pozn. Według doniesienia „Chicago Tribune” Foch opuścił Paryż i udał się nad Ren.

Zniesienie blokady.

Wiedeń, 16 maja (PAT) — B. K. donosi z Paryża na podstawie doniesienia Reutera: Najwyższa rada rządów sprzymierzonych i sojusznicznych podaje do wiadomości, iż wydała zarządzenie aby natychmiast znieść blokadę skoro tylko Niemcy podpiszą traktat pokojowy.

Przyjęcie delegacji austrijskiej w Paryżu.

Wiedeń, 16 maja (PAT) — B. K. donosi z Paryża: Przyjęcie delegacji austrijskiej w Paryżu zachowało najmniejcej te samą formę jak i przyjęcie delegacji niemieckiej, jakkolwiek powitanie nastąpiło w przyjaźniejszych słowach. Także traktowanie delegacji austrijskiej jest mniej surowe i izolowane i nie tak ścisłe. Sądzą, że delegat austrijski podpisał traktat przed delegatami niemieckimi.

Groźący cios.

Lwów Polsce,
Borysław Ukraincom.

Z Paryża nadeszły zastrzegające wieści. Po traktacie z Niemcami, który zatwierdził sprawę Mazarów, a przede wszystkim Gdańską nie po myśli żądań naszego narodu, rodzi się w Paryżu plan podziału Galicji i odebrania nam zagłębia naftowego, jedynego, które Polska posiada.

Ziemia czerwieńska, stanowiąca dzisiejszą wschodnią część Galicji, od XIV wieku żyła w łączności nierozdzielnej z Polską. Wszystkimi niemi politycznymi, gospodarczymi i rodzinnymi nawet jest zespolona z Polską. Dziś zbroczona krwią polskiego żołnierza, bohaterem oporem przeciwko Ukraincom, męczącym cierpieniem pod jarzmem hajdamackim ziemia ta katerycznie domaga się bezpośredniego zespolenia z Polską.

Naród polski nie dopuści nigdy do nowej krzywdy. Krew bohaterów i krew niewinnych przez dziesięć hajdamacką mordowanych woła o zjednoczenie z Polską i o pomstę nad barbarzyństwem!

Wiedeń, 14 maja (PAT). — Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi ze Stanisławowa na podstawie ukraińskiego biura prasowego: „Paryż d. 12 maja. Miedzysposusznicza komisja dla spraw ukraińsko-polskich zebrała się dzisiaj. Przewodniczącym angielski generał Botha. Ze strony polskiej wzięli udział Dmowski i generał Rozwadowski, ze strony ukraińskiej sekretarz państwa Danejko, zastępca sekretarza państwa Łoziński i pułk. Witkowski.

Przewodniczący Botha zaproponował zawarcie rozejmu polsko-ukraińskiego na podstawie następującej linii demarkacyjnej: Rzeka Bug na północnym wschodzie do zachodniej granicy powiatu drohobyckiego na południowym zachodzie. Według tego projektu pozostałyby Lwów pod Polską, a obszar naftowy Drohobycz pod ukraińską okupacją.

Ta linia demarkacyjna nie przesądzałaby ostatecznej granicy, którą miała być ustalona między Polską a Ukrainą. Wojska, znajdujące się obecnie na odnośnych obszarach miałyby się cofnąć w przeciągu 3 dni po podpisaniu rozejmu za linię demarkacyjną. We wtorek odbędzie się ponowne posiedzenie komisji, na którym obie strony interesowane będą mogły przedłożyć swoje propozycje.

Socjal-łakatyści przeciw Polsce.

Berlin 16 maja (PAT). Odbiła się tutaj ponownie olbrzymia manifestacja, protestująca przeciwko podyktowanemu warunkom pokojowym. Manifestację zorganizowali tym razem socjaliści większości.

Wygłoszono szereg mów skierowanych przeciwko entencje i Polakom. Socjaliści wypowiedzieli się jednomyślnie, że Polsce nie należy oddać ani piędy ziemi, że należy przygotować się do obrony Poznańskiego, Prus zachodnich i Śląska. W podobnym sensie przemawiał i Scheidemann. Mowę jego cechowała głęboka nienawiść do narodu polskiego.

Wogóle cały socjalizm niemiecki staje zwartą ławą przeciwko postanowieniom ententy.

Berlin 16 maja. (PAT). Po olbrzymiej manifestacji na placu królewskim pocingnął tłum pod hotel Adlon, gdzie mieszkają reprezentanci państw ententy, i wznosił wrogi okrzyki przeciwko Clemencio i Wilsonowi. Spiewano pozatym pieśnię „Die Welt am Rein“ i „Deutschland Deutschland über Alles“.

Ostatecznie sprowadzono wojsko rządowe samochodami, które siłą rozpędziło demonstrantów.

Pod grozą strajku kolejowego.

Od czasu uruchomienia kolei polskich, pomimo, że działalność ich usprawnia się coraz bardziej i zabezpiecza krajowi stopniowy powrót do warunków normalnych, do udoskonalenia form życia, a więc i bytu samych kolejarzy, pewne żywioły, pod widocznym wpływem agitacji zewnętrznej, wrogie Polsce, usiłują wciąż wywołać ferment wśród pracowników kolejowych i przez sparaliżowanie kolei pogrozić odradzający się kraj w bezład i niedolę.

Jak dotąd agitacji tej przeciwstawia się skutecznie zdrowy i rozumny odłam kolejarzy, zdający sobie sprawę, iż nawet odczuwane pewne braki i niedomogi w ich bycie mogą być usunięte jedynie przy rozwoju kolejnictwa, przy warunkach sprzyjających gospodarstwu i odrodzeniu kraju. Ta część pracowników kolejowych dowiodła, że zdaje sobie sprawę z roli, jaką odgrywa wobec Ojczyzny i wyśmienicie wywiązała się z zadań dostarczenia krajowi transportów żywności i surowców. Zachowaniem swoim kolejarze pojsy obudzili w narodzie dawną sympatię dla siebie i przygotowali w opinii publicznej doskonały grunt pod posiew plonu, jaki kolejnictwo w odrodzonej Polsce osiągnąć może.

Ale uznanie to i pojednanie ze społeczeństwem, w imię wspólnych idei patriotycznych, jest właśnie solą w oku podlegaczom, którzy karierę swą opierają nie na solidnym wysiłku i pracy godziwej, lecz na bagnie anarchy i samowoli.

Podlegaczom ci agitują za wywołaniem bezrobocia na kolejach polskich, widząc, że równałoby się to zaprzeczeniu dotychczasowych usiłowań w kierunku wyzwalania się umęczonego i szarpanego jeszcze przez wrogów nie-szczęśliwego kraju.

Należy jednak mieć nadzieję, że zdrowy głos obywateli-kolejarzy rozlegnie się znów z mocą, energią i solidarnością tak wielką, że zagłuszy nieczne podezwety plugawych zdrajców Ojczyzny.

Jednym z tych głosów zdrowej opinii kolejarzy polskich jest telegram okólny w imieniu Zjazdu radomskiego, który brzmi:

„Wobec projektowanego strajku przez węzeł warszawski na 15 maja zjazd delegatów wydziału ruchu dyr. radomskiej zważywszy, że centralny zarząd Związku nie jest upoważniony do tak ważnych decyzji jako nie opartych na proporcjonalnych wyborach fachowych, projektowany strajk potępia jako krok dążący do ruiny Państwa Polskiego, a całą agitację w tym kierunku uznaje za czyn prowadzony przez żywioły wrogie Polskiej Państwowości, jednocześnie zjazd delegatów żąda, aby dla powzięcia decyzji w sprawach egzystencji pracowników kolejowych został zwołany drugi wszechpolski zjazd delegatów zjednoczonej Rzeczypospolitej Polskiej, oparty na proporcjonalnych wyborach

Korespondencja z emigrantami.

R.G.O. utworzyła specjalny wydział do spraw emigrantów. Pierwszym etapem działalności tego wydziału jest utworzenie specjalnego biura do poszukiwania osób w Ameryce celem komunikowania ich adresów rodzinom i osobom interesowanym.

W tym celu biuro do spraw emigrantów przy R. G. O. wydawać będzie specjalny biuletyn, pismo jak najszerszej różnorodności sposobami rozpowszechniane, w którym drukowane będą ogłoszenia o poszukiwanych osobach. W ogłoszeniach takich wskazać należy imię, nazwisko, zawód i o ile możliwe, dawny lub przypuszczalny adres osoby poszukiwanej oraz nazwisko i miejsce zamieszkania osoby poszukującej.

W ten sposób emigranci otrzymywać będą wiadomości, iż są przez krewnych poszukiwani i będą mogli bezpośrednio z nimi się porozumiewać. Biuro ułatwiać będzie tę korespondencję. Za ogłoszenia w „Biuletynie“ pobierana będzie opłata po 30 mk. za jedną osobę poszukiwaną. Zamówienia nadsyłać należy do Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie, Jasna 32. Dla udogodnienia biuro do spraw emigrantów przygotowuje specjalne szmatki do ogłoszeń, które otrzymywać będzie mo-

reprezentujących wszystkie sekcje fachowe.

Prezydium zjazdu:

Pajewski, Zebrowski, Rakowski, Kachelski.

Opinia ta znajduje poparcie w społecznym sygnale, jaki kolejnictwu polskiemu daje wódz polski generał Haller, ten co skruszył kajdany przemocy i z bezpiecznych dziś krajów dąży na granice zagrożonej Ojczyzny, by pierwszą własną osłaniać ją od pocisków wrożych.

Generał Haller zwrócił się do kolejarzy polskich z odezwą, rozesłaną w drodze telegraficznej po całej linii kolei polskich tej treści:

Kolejarze!

Wassa służba jest jedna z najcięższych i najodpowiedzialniejszych. Wyżwienie całej ludności Polski jak i wszelkie operacje i przedsięwzięcia, czy to na froncie czy na tyłach, zależy głównie od sprawności i szybkości przewożenia transportów wojskowych i żywności. Przeto praca wasza i odpowiedzialność jest również wielką, jak i żołnierszy walczących na froncie. Wy tworzycie tę drugą armię, która sprawnością i porządkiem zapewnia Polskę wolność. Dotąd sprawowaliście wasz ciężki obowiązek z całym poświęceniem się i zasłużyliście już sobie na największą część i podziękowanie.

Liczę też na wasz honor i patriotyzm i dobrą współpracę ku chwale naszej Ojczyzny. Wszelkie usterki i nieporozumienia należy w tych ciężkich chwilach kłaść w ofierze na ołtarzu Ojczyzny, a bądźcie pewni, że pozostaniecie w dobrej pamięci całego społeczeństwa i będziecie mieli zapewniłą wdzięczność narodu jak wszyscy, którzy dobrze służyli powstałej Ojczyźnie.

General Haller.

Pragmatyka służbowa.

Minister kolei polskich inż. Eberhardt w związku z żądaniem, wyrażonem przez przedstawicieli pracowników kolejowych rozesał okólnik depesz następujący:

Wobec poruszenia przez komisję sejmową sprawy przyspieszenia ogólnej pragmatyki służbowej dla kolei polskich, zawiadamiam, że projekt takiej pragmatyki jest opracowany i w tych dniach będzie rozesał dla opinii poszczególnych dyrekcji i Związku, poczem nastąpi uzgodnienie na konferencji wspólnej w ministerstwie. Ogłoszenie pragmatyki i wprowadzenie jej w życie może być uskutecznione tylko na drodze prawodawczej. Dlatego potwierdzam, że obecnie w dalszym ciągu obowiązują na kolejach mało-polskich pragmatyka miejscowa, a na kolejach b. Kongresówki dawne przepisy służbowe kolei Wiedeńskiej.

Przepisy obowiązują zarówno na linii b. kolei Wiedeńskiej, jak na liniach b. kolei Nadwiślańskiej, Północno-zachodnich, Fabryczno-Łódzkiej i Herbsko-Kieleckiej.

Eberhardt.

zna we wszystkich Radach Opiekuńczych w całym kraju.

Jednocześnie dla osób znających adresy emigrantów w biurze Rady Gł. Opiek. w Warszawie, jak i w Radach prowincjonalnych otrzymywać będzie można bezpłatne pocztówki misji amerykańskiej do korespondencji z Ameryką Północną. Pocztówki te zawierają instrukcję dla odbiorców w jaki sposób mogą przekazywać pieniądze z Ameryki do Polski, czem zajmuje się amerykańska organizacja pomocy dla Polski (The American Relief Administration for Poland, 45 Broadway, New York City).

Na pocztówkach tych napisać należy pod adresem misji amerykańskiej: Warszawa, Senatorska 37 wyraźny adres emigranta ze wskazaniem nazwiska, ulicy, miasta i stanu, oraz po drugiej stronie obok prywatnej korespondencji adres osoby wysyłającej. Na pocztówce wystarczy nalepić markę 30 fen., za którą pocztówka nadejdzie do misji amerykańskiej, a od niej wysłana będzie w drodze dyplomatycznej do Ameryki.

W razie braku dokładnego adresu pocztówek lepiej nie wysyłać uzyskać właściwy adres za pośrednictwem ogłoszenia w „Biuletynie“ R.G.O. Pierwszy numer „Biuletynu“ ukaże się niebawem.

Sąd Najwyższy.

(Komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości.)

Wobec przejścia przez Sąd Najwyższy (art. 5 dekretu z dn. 8 lutego r. b., dz. pr. 15) zakresu działania Najwyższego Trybunału Sądowego i Kasacyjnego oraz Trybunału Administracyjnego w Wiedniu, powstała potrzeba zwiększenia składu osobowego Sądu Najwyższego.

Na razie rozmiar tego zwiększenia na bieżące półrocze został określony w ten sposób, że zostali mianowani dwaj prezysi i 18 sędziów. Oba prezesów i 15 sędziów Naczelnik Państwa mianował w dn. 25 kwietnia z pośród byłych członków Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości i Trybunału Administracyjnego w Wiedniu. D. 2 maja telegraficznie zostało zawiadomione poselstwo polskie w Wiedniu o mianowaniu byłych członków Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości i Trybunału Administracyjnego z poleceniem, aby poselstwo wezwło wszystkich do objęcia urzędu w Warszawie.

Część sędziów przybyła do Warszawy i rozpoczęła urzędowanie już w dniu 6 maja, pozostali zaś sędziowie mają przyjechać specjalnym pociągiem reemigracyjnym, na który czekają w Wiedniu i obejmą urzędowanie jeszcze w tym miesiącu.

Sąd Najwyższy w nowym powiększonym składzie zaczął już urzędowanie. Na ogólnym zebraniu w dniu 12 maja r. b. postanowiono utworzyć oddzielną Izbę tymczasową do rozpoznawania spraw byłego zaboru austriackiego, przyjętych z zakresu działania Najwyższego Trybunału Sądowego i Kasacyjnego.

Wobec tak znacznego powiększenia się składu osobowego Sądu Najwyższego Ministerstwo od dłuższego czasu stara się o lokal dla siebie, aby dać możność Sądowi Najwyższemu zająć lokal po ministerstwie.

Apro wizacja Obwodu Łódzkiego.

(k) Jak się dowiadujemy od kierownika Wydziału handlowego Sejmiku powiatowego, p. Grabskiego, z deputatu małą pszennej, przyznanej na kwiecień dla obwodu łódzkiego, w ilości 152 wagonów, nie otrzymano dotychczas jeszcze 25 wagonów, z deputatu majowego nie nadeszło jeszcze nie.

Z tego powodu siłą rzeczy wydawanie mąki zostało wstrzymane. Według przypuszczeń, deficyt ten powstał wskutek tego, iż wojska polskie, wywołując coraz to większe polece kresów z pod władzy band bolszewickich, jednocześnie noszą wygłodniałym mieszkańcom pomoc żywnościową.

To też posłano tam kilka pociągów z żywnością amerykańską.

Następnie w Gdańsku znajduje się 12 wagonów z zapasami żywności, lecz dostawa ich do Polski uległa przerwie wskutek strajku politycznego Niemców na linii kolejowej Gdańsk — Mława, żywność zaś dla Polski czeka w Gdańsku pod osłoną armat krążowników koalicyjnych, stacjonujących w Gdańsku.

Wobec tego wstrzymano rozdział tłuszczów amerykańskich.

Ze względu na domaganie się ludności miast chleba żytniego, zamiast pszennej z Ameryki nadesłano pewną ilość żyta amerykańskiego na chleb, lecz żyto to jest gorzej i droższe od krajowego.

Korzec żyta amerykańskiego wynosi około 130 mk. Ponieważ zaś trzeba żyto amerykańskie przed zmianieniem oczyścić od kotrzwęj przeto funt mąki żytniej amerykańskiej kosztuje do 1 mk. 50 fen. za funt.

W sprawie apro wizacji obwod łódzkiego wyjechał do Warszawy referent min. apro wizacji p. Switalski.

Ze względu na brak mąki do Łodzi przybywają codziennie delegacje ludności z wielu miejscowości, domagając się otrzymania zaległych deputatów, co jednak uzależniona jest od apro wizacji wygłodzonych kresów, Lwowa i Wilna w pierwszej linii.

W Łodzi po dłuższej przerwie konserywaty otrzymały nieco mąki żytniej na chleb, który znów jest w pewnej ilości wypiekany, zamiast struclł pszennej amerykańskich.

Dziś, dn. 17-go maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za 97,72
500	" "	za 488,61
1000	" "	za 977,22
5000	" "	za 4886,11
10000	" "	za 9772,22

Mały feljeton.

Ujadanie Burka z własnego podwórka.

1) Socjaliści rozdają ziemię i fabryki; Zagłoba ofiarował królowi szwedzkiemu Niderlandy, — zatem Zagłoba był socjalista.

2) Pan Sachs, jadąc do Warszawy na zjazd asymilatorów, postanowił zaproponować następujące nowe określenie grupy asymilatorów łódzkich, których sam reprezentuje, neutralni polacy wyznania mojżeszowego, mówiący żargonem.

3) Wręczone Niemcom warunki pokoju podwójnie ich oburzyły i rozgoryczyły: po pierwsze, że Polska nie dała się oszukać 5 listopada 1916 r., powtórnie, że Francja nie pozwoliła się oszukać 5 listopada 1918 r.

4) Wręczone Niemcom warunki pokoju martwią ich podwójnie: po pierwsze że nie można było z Polski zrobić kraju niewolników niemieckich, powtórnie, — że koalicja chce niejako zbić z Niemiec kraj niewolników, obciążając Niemcy wysokim odszkodowaniem.

Co słyhać nowego?

- Z komisji kwalifikacyjnej.

(x) W myśl uchwały Rady Szkolnej Okręgowej, komisja kwalifikacyjna przy R.S.O. przystąpiła do rozpatrywania sprawy awansowania nauczycielstwa do 8-aj kategorii, zgodnie z art. Dekretu o stabilizacji.

- Kursy dla inwalidów.

W końcu b. m. zostaną otwarte przy Sekcji Opieki Min. Spr. Wojsk. nad inwalidami wojskowymi bezpłatne kursy początkowego nauczania dla inwalidów wojskowych.

Chcący uczęszczać na powyższe kursy winni się zapisywać do dnia 25 maja w lokalu Łódzkiej Ekspozytury Sekcji Opieki przy ul. Ewangelickiej 17 w godzinach od 9—4 po poł.

- Z sądownictwa.

Od 17 maja r. b. zajęcia w sądzie okręgowym i sądach pokoju trwać będą do godziny 1-ej po poł.

- Z Koła opiekunów szkół miejskich.

(x) Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Koła opiekunów głównych szkół miejskich, pod przewodnictwem dr. Edwarda Mittelstaedt, poruszono, między innymi, sprawę rozdawnictwa daru Polaków amerykańskich pomiędzy szkołą.

Wyjaśniono, że nadesłano mąkę pszoną dwóch gatunków, z których jeden jest ciemniejszy, czem się tłumaczy wynikające nieporozumienia przy rozdawnictwie mąki ciemnego koloru.

W celu poinformowania się jakiego gatunku produkty żywnościowe przeznaczone są dla szkół, postanowiono wydelegować dwóch członków zarządu do Wydziału Zaprobowania miasta.

W związku z projektem Sekcji odczytowo-bibliotecznej, aby wejście na czytanki z przezroczkami było bezpłatne, ze względu na ciężkie warunki, zwrócono uwagę, że przedstawienia takie bez odpłaty nie będą doceniane i nie rozbudzą należytego zainteresowania.

Wobec tego uznano za konieczne pobieranie choćby nie wielkiej odpłaty, tembardziej, że urządzenie takich widowisk pociągnie za sobą pewne wydatki.

- Z Urzędu skarbowego.

(k) Termin prekluzyjny składania deklaracji na nieruchomości dla podatku od nieruchomości Urząd skarbowy odroczył do dnia 24 maja pod rygorem kary dla spóźniających się. W hali Urzędu wywieszono obwieszczenia, zabraniające palenia tytoniu pod karą 5 marek.

- Z Wydziału wykonawczego Sejmiku powiatowego.

(k) Na ostatnim posiedzeniu Wydziału wykonawczego łódzkiego Sejmiku powiatowego omawiano sprawę zmniejszenia składu osobistego policji powiatowej, ze względu na wysoki stan jej utrzymania, stanowiący sumę 669,000 mk. rocznie. Zatwierdzono uchwałę Komitetu robót publicznych, w kwestii odmowy żądaniom robotników przy robotach publicznych, podwyższenia normy płacy i zapłaty za święta 1 i 3 maja. Uchwalono wystąpić do Sejmiku powiatowego w sprawie przyznania podmiejskiej gminie Chojny zapomogi na pomoc lekarską dla niezdolnej ludności, pod warunkiem, iż gmina nabywać będzie lekarstwa na swój koszt. Raz tygodniowo, podług informacji lekarza powiatowego, dr. Klichowieckiego, w chojńskim ambulatorjum udziela porad dr. Ostęcki, w ciągu zaś tygodnia telecier.

- Wiec nauczycielski.

W niedzielę d. 18 bm. Sz. inicjatywy Związku Zawodowego NPSS odbędzie się w sali Zrzeszenia Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (Andrzejka 4) o godz. 3 pp. wiec nauczycieli polskich szkół średnich. Omawiane będą normy płacy na przyszły rok szkolny i sprawa subsydjów państwowych dla szkół średnich.

- Załatwienie zatargu w elektrowni

(x) Sprawa zatargu w Elektrowni Łódzkiej została pomyślnie załatwiona. Wszystkim pracownikom i robotnikom Elektrowni zostały przyznane nowe, znacznie podwyższone płace. Jestto już trzecia z rzędu podwyżka płac od czasu przejścia Elektrowni pod zarząd państwowy.

Ostatnio przyznana podwyżka wchodzi w życie ostatecznie od 1 kwietnia. Regulacja płac tym razem miała miejsce w celu zrównania zarobków z płacami, jakie zaprowadzone zostały od niedawna w elektrowni warszawskiej. Podwyżka ta uszynała dalsze 25 proc. do ostatniej płac, zaś w stosunku do płacy z czasów okupacji wysokość płac podniosła się o 350 proc.

Podwyżka ostatnia wyraża się cyfrą pół miliona marek rocznie, co wypłyne oczywiście na podniesienie się kosztu własnego kilowatogodziny i dlatego należy oczekiwać ogólnego podwyższenia taryfy.

Obecnie, po zatwierdzeniu nowych etatów przez min. przem. i handlu nakutecznie zostały dopłaty różnicy za czas od 1 kwietnia. W ten sposób zatarg, który od pewnego czasu panował na tle ekonomicznym w Elektrowni został pomyślnie załatwiony i robotnicy wobec przyznania im nowych płac odstąpili od poprzednio wystawianych żądań dotyczących jednorazowych opłat.

Nadmienić należy, że przy objęciu Elektrowni przez zarząd państwowy pracownicy otrzymali odszkodowanie wojenne wliczone na zasadzie procentowych dopłat do pensji i zasiłg za czas wojny. Zapomogi te uczyniły około 250,000 mrk. dla mniej więcej 225 pracowników.

- Demonstracje bezrobotnych.

(k) Wczoraj rano o godz. 9 przed państwowym urzędem pracy przy ul. Piotrkowskiej nr. 150 zebrali się tłumy bezrobotnych, którzy demonstrowali przeciwko brakowi pracy przez zatrzymanie tramwajów. Policja przybyła na miejsce i rozprędziła demonstrantów, przyrzeczając kilka strzałów w powietrze.

- Pomoc żywnościowa na robotach publicznych.

(k) Wskutek wystąpienia inż. powiatowego, p. Karpińskiego, robotnicy zatrudnieni w liczbie 560 przy robotach szosowych pod Łodzią, zrezygnowali z wystawianych żądań podwyżki płacy, wzamian za zorganizowanie pomocy żywnościowej. Komisarz ludowy Remiszewski przyrzekł prowiantować tychże robotników w ziemniaki, po ówiarce tygodniowo na rodzinę, w cenie 5 marek za ćwiartkę, oraz węgiel i mąkę.

Roboty prowadzone są przy budowie szos: Zgierz-Piątek, Chojny-Wiskitno i Łódź-Rzgów.

- Uruchomienie przedsiębiorstwa.

(x) Uruchomione zostały ponownie przedsiębiorstwa: Gutmana i Perlberga, przy ul. Magistrackiej 21, Gillesa—przy ulicy Średniej 114, Szapowałowa i Silbersteina—przy ul. Zagajnikowej, oraz Lipszyca—przy ul. Wólczńskiej 234.

- Z Sekcji przedsiębiorczej.

(x) Wczoraj na zebraniu Sekcji przedsiębiorczej przy Stow. majstrów fabrycznych pod przewodnictwem p. Jana Tucholskiego uchwalono, aby wszyscy zarówno zrzeszeni, jak i niezrzeszeni majstrowie przestrzegali ściśle przepisy Dekretu naczelnika państwa, dotyczące godzin pracy. W tym celu uznano za konieczne wystać listy do fabrykantów, zmuszających pracować 24 godziny na dobę, oraz interpelować w tej sprawie inspekcję fabryczną.

- Z sekcji wykończalników i farbiarzy.

(x) Pod przewodnictwem p. Zajferta odbyło się zebranie Sekcji wykończalników i farbiarzy przy Stow. majstrów fabrycznych. Przewodniczący informował o powstającej udziałowej wykończalni i farbiarni majstrów fabrycznych. Do przystąpienia do spółki, jako udziałowcy, mają pierwszeństwo wyłącznie fińcowcy.

Utworzono kasę zapomogową sekcji, na którą postanowiono pobierać po 1 marce miesięcznie od każdego członka. Zarząd sekcji stanowią: pp. Zajfert Baumgarten, Werner, Arnht, Gwiazdźński, A. Grudziński, Alfred Jahn i L. Stebelski.

- Szkoła zawodowa.

(x) W krótko założona ma być szkoła zawodowa dla wykończalników. W tym celu sekcja wykończalnicza przy Stow. majstrów fabrycznych wyłoniła komisję, która udaje się do Warszawy, dla przedstawienia tej sprawy ministrowi W. R. i O. P. i wyjednania stałego subsydjum dla projektowanej szkoły.

- Ze sportu.

Utworzyła się w naszym mieście Liga Sportowa m. Łodzi na rok 1919, do której przystąpiło ośm towarzystw sportowych. Przedstawiciele tych towarzystw na odbytych kilku zebraniach wykazali wiele energii i poświęcenia nad podniesieniem sportu polskiego na terenie łódzkim.

Jeden z członków Ligi sportowej, p. Hintz przedstawił „Unjonu“ ofiarował puchar, który będzie przyznany mistrzowskiej drużynie piłki nożnej.

Należy się spodziewać, że życie sportowe w Łodzi znacznie się rozwinie pomyślnie i z widocznym postępem.

Jedyną ujemną stroną, krzyżującą szerokie plany Ligi sportowej m. Łodzi, jest zupełny brak odpowiednich boisk.

To też Liga Sportowa podejmuje starania, aby wynaleźć czy też otrzymać takowe np. od miasta, w celu uprzywilejowania tak licznym Tow. sportowym racjonalnego i korzystnego uprawiania sportu.

- Łódzka spółka ubezpieczeniowa.

(x) Organizacja spółki ubezpieczeniowej, do utworzenia której przystąpiło kilkunastu przemysłowców, jest na ukończeniu. Działalność spółki rozpocznie się prawdopodobnie w pierwszych dniach lipca r. b.

- Wyjazd reżysera.

W dniu dzisiejszym opuszcza nasze miasto główny reżyser teatru polskiego p. Konstanty Tatarkiewicz pozostawiając po sobie jaknajlepsze imię, jako wielce pożyteczny pracownik dla dobra sztuki dramatycznej w ogóle, a w szczególności jako orędownik sztuki ludowej.

P. Tatarkiewicz został zaangażowany na stanowisko kierownika Teatru Ludowego na Pradze i na tej nowej placówce życzymy mu powodzenia.

- Koncert Harcerzy.

W dniu 18 maja o godzinie 6 i pół, w Białej Sali hotelu Mantuffla staraniem młodzieży harcerskiej odbędzie się na rzecz kolonii letnich koncert połączonej z Wieczornicą. Bilety w cenie 3 i 5 mk. są do nabycia przy kasie.

- Wycieczka urzędników miejskich.

(x) W dniu 14 b. m. odbyła się wycieczka zbiorowa urzędników miejskich do Rzeżni miejskiej. Grono zwiedzających było bardzo liczne. Objasnił w dziełach p. Ziemiański. Powodzenie tej wycieczki zachęciło komisję do zorganizowania nowej, która odbędzie się w niedzielę, dn. 18 b. m., o godz. 10 rano do elektrowni miejskiej.

Dzięki uprzejmości zarządu elektrowni, który wydelegował 3-ch specjalistów dla szczegółowego objaśnienia zwiedzającym wszystkich urządzeń; wycieczka zapowiada się bardzo interesująco.

Zapisy przyjmować będzie kancelaria związku (Piotrkowska 53) w sobotę od godz. 1 i pół do 4 po południu.

Punkt zborny o godz. 9.45 przed gmachem Elektrowni przy ul. Targowej.

- Ogólne Zebrania

Chrześcijańskiego Związku zawodowego woźnych i portjerów odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 3 pp. w sali Domu Ludowego.

Zarząd Związku prosi swych członków o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie.

- Ze stow. lekarzy Polaków.

(x) Na zebraniu członków stowarzyszenia lekarzy Polaków, z referatu, wygłoszonego przez jednego z członków, na zasadzie okólnika i instrukcji ministerjum zdrowia publicznego i ministerjum W. R. i O. P. wyjaśniono, że: 1) lekarze szkół średnich powinni poświęcać szkole minimum tyle godzin tygodniowo, ile półsetek jest w liczbie uczniów; 2) wynagrodzenie lekarza wynosi za jedną godzinę tygodniowo 400 mk. rocznie plus 50 mk. za każde pięciolecie przepracowane w jakiegokolwiek szkole; 3) leczenie uczniów lub personelu szkolnego w myśl instrukcji nie należy do obowiązków lekarza szkolnego i powinno być wynagradzane osobno.

Postanowiono utworzyć przy stow. lekarzy polaków sekcję lekarzy szkół średnich.

- Ze stow. drogistów-pracowni.

(k) Pod przewodnictwem p. Stanisława Heilborna odbyło się ogólne zebranie

członków Stow. zawodowego drogistów-pracowników. Po odczycaniu komunikatów przystąpiono do rozważania sprawy dalszej działalności Towarzystwa.

Powzięto szereg uchwał, co do zgłoszonych wniosków w sprawie utworzenia kasy chorych, kasy przetrzeźwienia monitów do członków w sprawie zaległych składek miesięcznych, postanowiono wznowić działalność biblioteki, zakupionej świeżo w bogaty zbiór książek naukowych, otrzymanych od magistratu m. Łodzi, oraz beletrystyki.

Wreszcie postanowiono podczas letnich miesięcy urządzić szereg wycieczek, celem zapoznania się członków z roślinami.

Pierwsza odbędzie się 1-go maja roku bieżącego.

- Zajęcie z policją.

(x) Na czwartkowym zebraniu rady robotniczej w sali koncertowej przy ul. Dzielnej, wystąpiono jawnie przeciw obecności funkcjonariuszów policji, w myśl postanowienia egzekutywy tejże rady, aby nie dopuszczają policji.

Wobec tego, gdy na sali zauważono kilku przedstawicieli policji państwowej i kryminalnej — przewodniczący, p. Zakrzewski zwrócił im uwagę, iż obecność policji stosownie do poprzedniej uchwały jest niepożądana i na tej zasadzie prosi, aby opuścili natychmiast salę.

Funkcjonariusze policji nie zastosowali się jednak do życzenia przewodniczącego i zostali na sali.

Na wniosek grona zebranych ogłoszono rezolucję, protestującą przeciw obecności policji na zebraniach rady robotniczej. Uchwalono nie prowadzić dyskusji.

Następnie przystąpiono do odczytania wniosku złożonego przez przedstawicieli Poyale Syonu, Bundu i P.P.S. i żądającego uruchomienia przemysłu i robót publicznych. Nadto rezolucję komunistów przeciwko obecnemu rządowi. Dalej odczytano rezolucję dotyczącą domagania się zniesienia stanu wyjątkowego. Przedstawia ją p. Rapalski (P.P.S.).

Wówczas powstają na sali okrzyki: Precz z policją! Policja opuszcza salę.

Przecw stanowi wyjątkowemu występuje również p. Wawrzynek oraz Michrowski (P. C.) i Milman (Bund) zgłaszając rezolucję kategorycznego zniesienia stanu wyjątkowego.

- Wykrycie składów paskarskich.

(k) Wydział wywiadowczy Urzędu walki z lichwą i spekulacją wykrył następujące składki paskarskie: przy ul. Północnej nr. 12 u braci Rabinowiczów, gdzie wykryto 10 i pół worka kawy i 5 skrzyń herbaty, wartości 60,000 marek; u Weisa na Starym Ry. ku 12, zarekwirowano 7 worków kawy; przy ul. Rzgowskiej nr. 1 wykryto tajną mydlarnię Dobry Hyc.

- Zdemaskowanie szweca-oszusta.

(k) Urząd walki z lichwą i spekulacją rozpatrywał sprawę szweca Windmana, który sprzedawał obuwie w cenie 225 mk. za parę, a pomimo tak wygórowanej ceny obuwie było z tekturowymi i drewnianymi podszewkami.

Postanowiono, aby szwec oddał klientom pieniądze, zapłacone za obuwie, lub też w razie przeciwnym ukarać szweca 500 mk. grzywny.

- Sprytni fałszerze.

Korzystając z wyrobionej marki jaką się cieszy masło śmietankowe Warszawskiego Ziemiańskiego T-wa Mleczarskiego sprytni spekulanci umyślnie naśladować etykiety wspomnianego T-wa. Skutkiem czego pojawiły się w handlu dwa fałszywki imitujące etykiety Warszawskiego Ziemiańskiego T-wa Mleczarskiego.

Rysunek jest bardzo podobny czerwony kolor etykiet i napisy u dołu:

Masło śmietankowe Wyborowe są takie same, jednakże napisy u góry są różne, a mianowicie: na jednej z fałszywych etykiet jest napis:

Kujawskie Ziemiańskie T-wa Mleczarskie, Oddział w Łodzi, na drugiej zaś:

Masło śmietankowe w Łodzi.

Po tych właśnie napisach można odróżnić fałszywą etykietę od prawdziwej która u góry jest opatrzona napisem:

Warszawskie Ziemiańskie T-wa Mleczarskie, oddział w Łodzi.

- Aresztowanie.

(x) Policja aresztowała w domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 22 Wolfa Frenkla, mieszkańca Tomaszowa, który zajmował się handlem pieniędzy.

Odebrano od Frenkla 900 rubli i 450 marek.

Dzieje grzechu.

(k) Przy ul. Wschodniej pod nr. 57, podczas wybierania nieczystości z dołu ustępowego wyciągnięto zwłoki noworodka. Policja poszukuje wyrodną matki.

Otruco.

(z) Przy ul. Zachodniej № 42, w mieszkaniu Łajzera Łajzerowicza, sublokator jego 32-letni Abram Rzeszewski otrul się esensją octową.

Trupa spozobrzęta wracająca z miasta Żona Łajzerowicza, Golda.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Mary Mrozińskiej. „Zachwycająca kobieta” lekka komedia A. Engle, która ukaże się dziś po raz pierwszy na naszej scenie z p. M. Mrozińską doskonałą wykonawczynią roli tytułowej posiada wyjątkowe zalety sceniczne. Wyborna ta komedia o silnym zabarwieniu satyrycznym, służyć może za wzór konstrukcji scenicznego dzieła. Bohaterką wieczoru będzie p. M. Mrozińska, którą publiczność witała jak najserdeczniej. Artyści biorący udział w pozostałych rolach szerokie mają pole do popisu.

Wobec ogromnego powodzenia jakimi cieszą się występy p. Mrozińskiej, dyrekcji udało się pozyskać utalentowaną artystkę na poniedziałek 19 b. m. w którym to dniu odegraną będzie „Małżonka z musu”.

— Opis uczenia szk. ty Maybaumowej i Zarzyckiej.

Dziś o godz. 4 po poł. odbędzie się popis gymnastyki rytmicznej oraz plastyki w Teatrze Polskim, p-g szkoły Jacques Dalerozé'a w wykonaniu uczennic p. Maybaum — Zarzyckiej.

Program obejmuje utwory Dalerozé'a, Bacha Griega i Gluecka, tego ostatniego w wykonaniu samej kierowniczk kursów z uczennicami.

Popis ten obudził wielkie zainteresowanie w mieście.

Łódź bez teatru.

Jednym z najpoważniejszych czynników kulturalnych, oraz pewnym środkiem zdążającym do podniesienia poziomu umysłowego i wykształcenia społeczeństwa jest bez wątpienia scena, która jednak stać musi na odpowiednim stopniu artystycznym, tak pod względem strony technicznej, jak i co ważniejsza, doboru personelu i sztuk, aby zadanie swe wypełnić mogła ku pożytkowi miłośników Melpemeny.

Kto jest nieco obeznany ze stosunkami zakulisowymi, wie dobrze, że jakimi ogromnymi trudnościami finansowymi, zwłaszcza dzisiaj, walczyć należy aby scena odpowiadała wymaganiom najszerszych mas i aby była nie tylko miejscem rozrywki, lecz także by wpływała kształcąco na umysły i wzbudzała zamiłowanie do piękna. To też wszystkie prawie sceny miast większych posiadają zwykle subwencję czy to miejską czy też rządową, licząc bowiem na dochody wpływające z widowisk, trudną jest rzeczą utrzymać scenę na odpowiednim poziomie artystycznym.

Łódź—jedno z większych miast Polski, posiada jeden nie wielki, nie subwencjonowany zgola przez nikogo teatr polski, który przeszedł przez sezon zimowy o własnych siłach, pomimo małego stosunkowo poparcia publiczności.

Z przykrością więc dowiadujemy się, że ta kulturalna placówka wobec trudnego położenia finansowego kończy swą działalność z końcem maja, a przedstawienia w sezonie letnim będą zupełnie zawieszona. Wskutek tego całe grono artystów obecnego teatru zostanie bez pracy, rzeczone na pastwę losu, gdyż obecnie za późno, by angażować się na sezon letni, powiększą się więc szeregi „bezrobotnych.” Dlatego też trzeba, by cała prasa złącząc swy swe głosy pod hasłem podtrzymania teatru polskiego, uderzyła zgodnie w jeden apel do odpowiedzialnych czynników miejskich z żądaniem udzielenia możliwie szybko odpowiedniej subwencji teatrowi polskiemu, którego obecne kierownictwo, sądząc z dotychczasowej działalności, mimo ogromnych przeszkód wyszło zwycięsko z nałożonego nań zadania, tem samem więc na rzeczową wyżej subwencję celem prowadzenia dalszego sceny łódzkiej w zupełności zasługują.

Kh.

Demonstracje bezrobotnych.

Onegdaj o godz. 9 rano zebrał się tłum bezrobotnych w liczbie około 2000 przed urzędem pracy przy ul. Piotrkowskiej 150, i zaczął zachowywać się wyzywająco i groźnie.

Nieznanii agitatorzy komunistyczni podburzali tłum przemówieniami z balkonu, jak i rozrzucali odezwy o charakterze antypaństwowym i anarchistycznym.

Podniecony tłum wstrzymał ruch tramwajowy — wołając „nich będą pozabawieni pracy wszyscy, dopóki my pracy nie otrzymamy”. Zjawił się wówczas oddział policji państwowej, nawołując do porządku i rozejścia się. Tłum jednak wezwania nie usłuchał i zaczął zacierać policjantów grożąc im rozbrojeniem. Tłum zaczął otaczać policjantów — wówczas dali policjanci sądlwę w powietrze, chcąc zmusić tłum do rozejścia się. Na nic się to jednak zdało. Postawa tłumy stawała się coraz bardziej wyzywająca. Wtedy przybył oddział policji konnej. Z sąsiedniego domu padły strzały do policji. Były to strzały, które wywołały reakcję ze strony policji. Konni policjanci zaczęli pisać i w ten sposób rozpędzając tłum. Tłum zaczął się rozchodzić, a tramwaje z powrotem zaczęły kursować.

Zastanowić się należy w jakim celu gromadzą się robotnicy około urzędu pracy i czy nie lepiej by było, aby zapobiegając zawczasu na przyszłość podobnym ekscesom, nie pozwolono się gromadzić większym masom ludzkim.

Kronika sądowa.

o obrozie władzy polskiej.

(x) Sąd pokoja 7 rawiru m. Łodzi w komplecie: sędzia L. Kahl, oraz ławnicy Cz. Dybożyński i Perkowski rozpatrywał przekazaną przez sąd okręgowy sprawę Berty Tyman, żony właściciela składu aptecznego, ze skargi wniesionej przez urzędniczkę policji kryminalnej Annę Zakulską, która zarzucała Tymanowej obrazę prezydenta ministrów p. Paderewskiego, policji państwowej, oraz obelgą słowną oskarżycielkę.

Działo się to w dniu 23 stycznia r. b. gdy oskarżycielka jadąc tramwajem przysłuchowała się rozmowie Tymanowej, przewodzonej z dwoma mężczyzmi z inteligencji żydowskiej.

Tymanowa wyraziła się w sposób uwłaczający godności Paderewskiego, między innymi, że j. k. tam wyrzutek społeczeństwa przyjechał, aby szerzyć swoje rządy agitatorskie przeciwko żydom w Polsce. Wymyślano na terazniejszą policję a gdy Zakulska zażądała legitymacji od Tymanowej, ta ostatnia miotała na nią obelgi słowne, nazywając szpieciem.

Badani poprzednio świadkowie dawali sprzeczne zeznania, a świadek Konowa, jak stwierdzono słożyła zeznanie nie zgodne z rzeczywistością.

Obrobie za oskarżoną wnosil adwokat przys. Friedman.

Sąd skazał Bertę Tyman na dwa tygodnie bezwzględne aresztu, bez zamiany na grzywnę.

Co się tyczy Konowej sąd postanowił sprawę jej skierować do prokuratora.

Kronika Sejmowa.

Warszawa, 16 maja, (PAT). — Komisja zagraniczna i wojskowa odbytu dziś wspólne zebranie sagajone przez marszałka Sejmu Trapeczyńskiego, pod przewodnictwem starszego wiekiem z przewodniczących obu komisji posła Grabskiego.

Prezydent ministrów Paderewski zdał sprawę z postanowień kongresu pokojowego co do granicy polskiej z Niemcami, co do sprawy oleszyskiej, oraz kresów na wschód, północ i południe. Sprawozdanie zarówno jak dyskusja uznano za poufną. — W dyskusji zabierali głos pp. Głabiński, Dączyński, Kamieniecki i Grabski.

Wobec znacznej liczby posłów zapisanych do głosu, komisja złączona na wniosek p. Anusza post-nowika odroczyć obrady na sobotę 17. b. m.

Prócz tego postanowiono, aby obaj przewodniczący komisji konstytucyjnej zgłosili się do pana marszałka o przydzielenie sjednoczonym komisjom rezolucji przez Sejm przekazanych komisji konstytucyjnej, a dotyczących sprawy kresów wschodnich. Rezolucje te będą stanowiły podstawę dalszej dyskusji.

Związek robotników narodowych w Krakowie wysłał na ręce marszałka Trapeczyńskiego

czyńskiego protest przeciwko zakusom podziału Galicji i żąda sjednoczenia całego narodu.

Komitet Narodowy obrony we Lwowie wysłał na ręce Marszałka Trapeczyńskiego telegram tej treści:

„Imieniem, półtora miliona Polaków mezoonych, morderowanych i ginących pod okupem hajdamackim w okupowanej części Galicji, Komitet Obrony Narodowej domaga się bezwzględnie ratunku i wyzwolenia. Protestujemy przeciw wszelkim układom z katami dźwici i braci naszymi, żądamy bezwzględnie akcji wojennej, energicznych środków represyjnych, celem zabezpieczenia zagrożonych po tamtej stronie Polaków, a w miarę odbierania kraju, wprowadzenie silnych rządów wojskowych.

Ostatnie wiadomości.

Administracja francuska na G. Śląsku.

Wiedeń, 15 maja (KP) — „Telegraphen Compagnie” donosi z Opoli:

Saperzy i wogóle techniczny personel francuski ma się udać na Górny Śląsk, gdzie ma być przezeń objęta administracja kraju.

Na Górnym Śląsku mają obowiązywać podobne zarządzenia jak w okręgu węglowym nad Saarą, a więc 10 godzinny dzień pracy, przymus pracy i mają być podjęte wszelkie zarządzenia, mające na celu przeszkadzanie szerzeniu się bolszewizmu.

Wyrok.

Nauen, 16 maja (PAT) — Telogr. iskr. stacji krakowskiej. W procesie o zamordowanie Róży Luksenburg i Lebknechta, który się rozpoczął w tygodniu ubiegłym, zapadł we środę 14 b. m. wyrok. Porucznik Liebman został skazany na 6 tygodni szostrozego aresztu domowego, porucznik Vogel z powodu nadużycia władzy urzędowej i znieważenia zwłok na 2 lata i 4 miesiące więzienia oraz wydalenie ze służby. Resztą oskarżonych uwolniono.

Niemcy do górników śląskich.

Wrocław, 16 maja (PAT) — Niemcy wrocławscy wydają od kilku dni rozmaite odezwy. Między inn. wydalł też odezwę skierowaną do górnych ślązaków, w której wskazywa na to, że Niemcy znajdują się w niebezpieczeństwie, że Polacy jednak nie mogą dostać ani piądzi siemi.

Wszyscy górnośląscy czy to po polsku czy po niemiecku mówący powinni się sjednoczyć. Śląsk powinien pozostać na zawsze niepodzielnym i zawsze przy Niemczech.

Popłoch wśród Niemców.

Poznań, 16 maja (PAT) — W Olsztynie rozszalała się pogłoska, że Polska wypowiedziała Niemcom wojnę. Widać z tego, że wśród Niemców panuje wielkie zdenerwowanie. W Szozytnie obiegiła znów pogłoska, że wojska polskie przekroczyły granice Mazur i znajdują się już w Mioborgu i Działdowie. Niemcy obawiają się, że Polacy będą palili i mordować.

Poznań, 16 maja (PAT) — W miejscowych pismach Prus wschodnich Niemcy wywołają egłoszeniami ochotników do wstępowania do korpusów mających wyruszyć przeciwko Polsce. Pod ogłoszenia ni podpisani są pruscy dowó zcy Goertz, Petsch, Maas i Lettow-Vorbeck. W jednym z ogłoszeń powiedziano, że niedługo nadciądną do Prus wschodnich roja lotników polskich, które zarzuca bombami spokojne wsie i miasta. Dlatego niech się głaszają artylerzyści i strzelcy do ostrzelwania samolotów.

Ogłoszenia takie wywołują łatwo zrozumiałe zaniepokojenie a nawet popłoch. Mieszkańcy Prus wschodnich pakują już swoje rzeczy i częściowo wyjeżdżają. Wczoraj nocowało na dworcw w Olsztynie bardzo wiele rodzin niemieckich z okolicy Szczytna, które wyjeżdżały w głąb Niemiec. Podróżni ci opowiadają sobie niestworzone dzitwy o zbliżającej się wielkiej armji pol-

skiej, która już zna duje się w pobliżu Prus wschodnich.

Tymczasowo oddziały armji polskiej stoją spokojnie w Chorzelskach i Myszyący.

Prośba o pośrednictwo.

Berlin 16 maja (PAT) Pisma tutejsze donoszą: Biskup psedenbornski przesłał nuncjuszowi papieskiemu w Monachjum pismo z prośbą o pośrednictwo u Ojca św. i o wstawienie się u ententy, ażeby sjagodzone warunki pokojowe.

Odszkodowanie.

Nauen, 16 maja (PAT) — Radio pozn. Niemiecka delegacja jest gotowa pertraktować z koalicją na temat, w jaki sposób powetować zniszczone kopalnie węgla w obszarach francuskich obsadzonych dawniej przez Niemców. Proponuje ona przekazanie kopalń węgla w zagłębiu Saary Francji na czas tak długi, dopóki zniszczone kopalnie francuskie nie będą uruchomione, dalej dostawę węgla w obszarze na Ruhr.

Zniszczone pomniki.

Paryż, 15 maja (PAT) — Radio warsz. Liczba pomników historycznych całkowicie wzburzonych lub znacznie uszkodzonych przez Niemców na okupowanym terytorjum Francji jest bardzo znaczna, chociaż nie wyliczone zostało wiele gmachów, z których większość posiada niewątpliwie charakter artystyczny. Zestawienie obejmuje 213 punktów historycznych mniej lub więcej poważnie uszkodzonych oraz 27 zupełnie zburzonych.

GIEŁDA.

Warszawa, 16 maja.
Wart. kup. Żąd. Posz.

5% oblig. Banku ziem. za mk. 100	162	202	192
6% obligacje m. stoł. Warsz. 1915, 1916.	225		
5% obligacje ban. ziem. za mk. 100	0,57.8	103	97
4½ listy zast. Ziem. A i B	3,59.6	200	190
4% listy zast. ziem. A i B	3,19.7		
5% listy zast. m. Warsz. po 3000 i 1000	1,24.9	207	197
4½ listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	1,12.4	183	178
Franki 263-265-268-270			
Franki małe 265			
Funtzy 71.50-72.00-75			
Ruble a 100 i 500	122.00	120.00-120.50	
„ 1000	75.00-72.50		
Korony 50.00-20-30-40			

Dopełniono tranzakcji.

5% oblig. m. Warsz. 1915/16	194.75-193
4½ listy zast. Ziem. A i B	193.00-50
5% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	200.25-00-199.75
4 i pół listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	182 50 183 178

Ofiary.

Jurusz Rachwański składa na Obrońców Lwowa mk. 5.40.

Marja Heimanówna składa na biedne dzieci mk. 5.

Licytacja.

W dniu 24 maja r. b. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 57 odbędzie się licytacja ruchomości po zmarłym dyrektorze banku, Stanisławie Krollu, a mianowicie mebli stylowych, dywanów, obrazów, rzeźb, dzieł sztuki, antyków, porcelany, szkła i t. p.

Katalog do obejrzenia na miejscu w godzinach między 7—8 po połud.

Komisarz Sądowy w Łodzi:
K. Suzin,

Siodło i tranzle

używane kupię.

Oferty zpodaniem cen proszę składać w Admin. „Straży Polskiej”

CASINO.

Po raz pierwszy w Łodzi.

Najnowsze arcydzieło sztuki kinem. wszechświatowej Firmy: „NORDISK“ w Kopenhadze

NAJUKOCHAŃSZA ŻONA MAHARADZY

Roman Indyjski w 6 aktach w wykonaniu wybitnych artystów Królewskiego teatru w Kopenhadze.

II SERJA GUNNAR TOLNAES

W ROLI GŁÓWNEJ:

OSOBY:

Szer Sardar, Maharadza Baghalpuru — GUNNAR TOLNAES. Gul, Maharani Baghalpuru, jego żona — LILLY JACOBSEN. Sudraka Radza Kumar Bachalpuru, ich synek. Dewopuotra, minister królewskiego dworu. Judra, towarzysza królowej. Tumi, powiernik ministra Dewaputry. Suyavata, mędrzec i kapłan indyjski. Armin Robert, radca finansowy dworu i rezydent jednego z państw europejskich.

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne.

Początek ostatniego przedstawienia o 9.15 wiecz.

Dziś amerykańska gwiazda kinematografu

FERN ANDRA

ODEON

ODEON

OGŁOSZENIE.

Wydział Zdrowotności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi poszukuje **lekarza miejscowego** dla szpitala w Radogoszczu. Pensja Mk. 350,— miesięcznie wraz z mieszkaniem i całkowitym utrzymaniem. — Zgłoszenia przyjmuje biuro Wydziału (Nowy Rynek № 14, pokój 4-5 do dnia 19-go maja r. b.

Magistrat.

Hotel p. f Manteufła :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wł. J. Petrykowski
Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, ucztę, zabawy i wesela.

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Tow. Pożyczkowo - Oszczędnościowe Łódzkich Rzemieślników Chrześcijan
ul. Kilińskiego Nr. 117.

Uprasza o przybycie członków udziałowców w dniu 18 maja o godz. 3-ej popołudniu w razie nie przybycia dostatecznej ilości członków, to w drugim i ostatecznym terminie odbędzie się o godz. 4-ej tegoż dnia.

Porządek dzienny.

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie roczne.
3. Wybory Członków Zarządu i Rady.
4. Wnioski.

Z poważaniem

Zarząd.

HELENÓW.

W niedzielę, dn. 18-go maja r. b. o g. 4-ej po poł. odbędzie się

Podwieczorek z tańcami,

na który zaprasza Szanowną Publiczność

A. Braune.

Uwaga! W każdą niedzielę i święta odbywać się będą Podwieczorki z tańcami.



Kazimierz Roszak

Łódź, Lzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nadeszły oryginalne amerykańskie ostrza do maszynek

„Gillette”.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszłom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„Granulki Russyana”

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu labor. farmac. „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie
Cena pudełka Mk. 5— Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 481—0

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11r. i od 5—7 po poł.

Kupuje pudełka z białej blachy,

wszelkie druty miedziane i odpadki miedziane i miedziane

Biuro techniczne, Przejazd 14

Zaginał kwit kaucyjny

wydany przez Zarząd Lozerji R. G. O. w W., opiewający na zdepontowane następujące papiery procentowe. 2 szt. 5 proc. Listy Zast. m. Piotrkowa № 23082, 23083 na rb. 200 —, 2 szt. 4 proc. Biletów skarb. № 4060 145546 na rb. 200.— Łaskawy znalazca z chęcią zwrócić Reprezentacji na Łódź i Okręg Łódzki Piotrkowska 96.

Kaszoj, usypcy, kuszoność usuwają „Pastylki Belgij” (Krajowa Walda). Zadać w aptekach, składach aptecznych „Pastylek Belgijskich, z marką „kegut”

Mebie sprzedają, sypialnia, stolowy, gabinet, salon oraz pojedyncze. Dzielna 11, m. 25, Derjejski.

Wrozk, ulica Kilińskiego 25, m. 15, w podwórzu.

Bolesław Kaluska zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Franciszek Patora, ul. Bankowa 11, zgubił kartę węglową.

Zaginęła karta węglowa na imię Leon Pruszkowski, Łąkowa 12.

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 1—2 i 4—6.
Przejazd № 40 m. 7 (obok poczty).

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc piciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 i 4—8,
Panie 5—6.